

PPROF DR HAB. ZBIGNIEW NARECKI

John Paul II Catholic University of Lublin in Lublin (Poland)

Professor, theologian, and sociologist. Primary research: Catholic social teaching, sociology, Christian family, and Christian education.

E-mail: znarecki@o2.pl

CC-BY-NC-ND 4.0 Deed

SAINT JOHN PAUL II – POPE OF MERCY

Święty Jan Paweł II – Papież Miłosierdzia

DOI: <https://doi.org/10.62266/PK.1898-3685.2024.38.01>

Wstęp

W niniejszym rozważaniu pragniemy przypomnieć bogatą treść pojęcia miłosierdzia, co zawdzięczamy dzięki Papieżowi - Polakowi dzięki sławetnej encyklice *Dives in misericordia*, którego treść upowszechnił i funkcjonuje obecnie w Kościele. Ukazuje zawarte w tej treści nowe elementy i ich konsekwencje moralne. Dzisiaj owocuje ten fakt w wymiarze poznawczo-praktycznym wieloma pozytywnymi efektami, przypomina zawarte od wieków i dotychczas mało eksponowane horyzonty myślowe, przede wszystkim dotyczące rzeczywistości w sferze życia człowieka współczesnego, wspólnot religijno-kościelnych, zwłaszcza niespodziewanych i wielce efektywnych skutków dla religijności chrześcijan w sferze życia indywidualnego i wspólnotowego. Nadmienmy, iż bez powodu Święty Jan Paweł II został nazwany Papieżem Miłosierdzia, o czym przekonują realia współczesnego świata i akomodowana doń zwolna nowo ewangelizacyjna rzeczywistość współczesnego Kościoła. Temat ten stale jest rozwijany, odkrywane się wątki nauki Świętego i nieogarnione wciąż walory religijno-pastoralne. Jest to niespotykany fenomen ewangelizacji w Kościele i świecie, jaki przeprowadzał Papież „z przełomu dwóch tysiącleci” w oparciu o „Dzienniczek” św. Faustyny Kowalskiej. Jest to głównie plan Opatrzności, jaki realizuje Bóg w swojej nieskończonej szczodrobliwości dobroci i miłości w niespotykaniu dotąd zaś nasiąkniętej złem i grzechem rzeczywistości, którą trawi świat współczesny, a nawet działający weń Kościół.

Święty w swej sławetnej *Encyklice*, obok zagadnień biblijnych, teologiczno-fundamentalnych, dogmatycznych i filozoficzno-społecznych, porusza także zagadnienia moralne i pastoralne, których rozwiązanie wymagałoby osobnego studium, niewątpliwie interesującego i dopełniającego dotychczasowe rozważania. W obecnej refleksji ograniczymy się do dokładniejszego ukazania zawartości treściowej samego pojęcia miłosierdzia oraz związanych z tym moralno-ewangelizacyjnych konsekwencji, które odkrywana wciąż rzeczywistość miłosierdzia wnosi w doktrynę teologiczną i rzeczywistość ewangelizacyjną Kościoła. Takie ujęcie może być wielce płodne i wносить do rozumienia obrazu Boga Miłosierdzia wiele zaskakujących i nieprzeczutych dotąd wątków poznawczo-praktycznych tego największego i najdoskonalszego atrybutu Boga.

1. Ku pełnemu pojmowaniu istoty Bożego miłosierdzia

To, że miłosierdzie jest największym i najdoskonalszym Boskim atrybutem dowiadujemy się z przekazów Objawienia (Biblia, Tradycja) i z całego życia religijnego chrześcijan. Nie chodzi zatem o doskonałość niezgłębionej istoty Boga w samym Jego Bóstwie, lecz o doskonały atrybut, jakiego doświadcza człowiek w spotkaniu się z żywym, osobowym Bogiem,

niejako w przymiocie dotyczącym Bożego działania¹. I chociaż teologicznych poglądów czy wyjaśnień na ten temat było w historii myśli kościelnej wiele, to jednak przemawia najbardziej argumentacja Akwinaty, który daje pewny priorytet miłosierdziu z tej racji, że przymiot miłości posiada typowe dla człowieka, wymagające uzupełnienia braku. Miłosierdzie natomiast mieści w sobie, przypadającą w stopniu najwyższym wszechmoc Boga. Z tym rozumieniem koresponduje Święty, który uważa ów atrybut za nieskończoną doskonałość Boga, która zawsze jest w stanie gotowa przekraczać wszelkie ograniczenia, głównie trudne dla człowieka przebaczenie i miłowanie. Zatem Miłosierdzie od strony poznawczej, jak też egzystencjalnej, wykracza zdecydowanie radykalnie poza miłość, którą jest w stanie zakomunikować Bogu i bliźniemu człowiek. Fakt ten dokumentuje najwymowniej Wcielenie i Odkupienie Syna Bożego. Owo zbawcze dzieło Chrystusa ukazuje doskonale *Rozdział V Encykliki*, kiedy wymownie wyjaśnia istotę i treść miłości w zestawieniu z Bożym miłosierdziem. Słowem - ludzka miłość znacząco ogranicza rozprzestrzenianie grzechu i zła w człowieku i świecie².

Dalsze istotne uwagi ukazujące różnicę między tymi dwoma terminami najwymowniej prezentuje sposób dokonania się Odkupienia, totalne i bezwarunkowe oddanie się na Krzyżu dla człowieka; nie ma tam nic cząstkowego, nierzeczywistego. Ofiara Chrystusa stanowi niedościgniony wzór i sposób udzielenia się w ofierze Krzyża, bezkompromisowy model walki z grzechem, ofiarę Boga Ojca do ludzi wyrażoną w swoim Synu. Nie można więc przyrównywać przestrzeni i różnicy między grzeszną rzeczywistością ludzką a doskonałą rzeczywistością Bożego miłosierdzia, którą w przypadku rodzaju ludzkiego może tylko obrazować Niepokalanie Poczęta Matka, gdyż została „wyjęta” wolą samego Boga z wszelkich ograniczeń natury i grzechu. Jest to zaplanowana ewidentnie przez Stwórcę partycypacja w dostojności Bożego Miłosierdzia z racji Boskiego Macierzyństwa; taką mocą Bożą mogła Maryja pełnić swoją miłość od Zleceniodawcy dla zniewolonej w grzechu ludzkości, którą urzeczywistnia nieprzerwanie w Kościele i świecie. Z tej racji mogła w sposób wyjątkowy i szczególnie doświadczyć, niejako „zasłużyć” na Miłosierdzie Boże. Podobnie jak cała liturgia sakramentalna, szczególnie Eucharystia, Matka Miłosierdzia objawia i uczy cały Kościół miłości miłosiernej³.

a/. Inne określenia Miłosierdzia Bożego.

Aby dokładniej sprecyzować papieskie rozumienie pojęcia miłosierdzia, warto odwołać się do jeszcze innych znaczeń biblijnych. I tak w mowach proroków oznacza Ono szczególną potęgę miłości, która zasadniczo dyskwalifikuje grzech i niewierność Ludu wybranego. Jakikolwiek zło moralne i fizyczne nakazuje prosić Boga o Jego miłosierdzie, Który przedstawia się np. Mojżeszowi jako miłosierny, litościwy, cierpliwy, bogaty w łaskę i wierność. Owa transcendentność przymiotów miłosierdzia Bożego, to jakby słabe odbicie cnót ludzkich w kontekście papieskiego zwrotu „miłosierna miłość”, która jako jeden z przejawów miłości do człowieka posiada bogatą treść, a mianowicie, łaskawość i cierpliwość i zarazem przebaczenie, serdeczną tkliwość i czułość, która przemawia w przypowieści o synu marnotrawnym, zagubionej owcy czy drachmie⁴. Ma to wydźwięk praktyczny w życiu rodzinnym, wychowaniu i duszpasterstwie, ale i w odniesieniach szerszych, bowiem wraz ze sprawiedliwością może budować świat „bardziej ludzki”. Jest jednocześnie miłością twórczą, jaka jednoczy i dźwiga nie tylko w sensie uczuciowym czy intelektualnym, lecz w sposób pełny

¹ Zob. *DM R. VIII, 13* Jan Paweł II, Encyklika *Dives in misericordia* - 1980.

² Zob. *DM R. V, 7-8; R. VII, 13*.

³ Zob. *DM R. IV, 18; R. V, 9; R. VII, Wstęp, 9; KK 53, 56; Sobór Watykański II, Konstytucja *Lumen gentium* - 1965; KK 62; por. K. Kasperkiewicz, *Pojęcie miłosierdzia w encyklice *Dives in misericordia**. [w:] *Dives in misericordia. Tekst i komentarz*, Kraków 1981, s. 66 i n; K. Hoła, *Teologiczno-dogmatyczne aspekty encykliki *Dives in misericordia**, tamże, s. 137 in.*

⁴ Zob. *DM R. III, 4; R. VII, 14*.

przenika każde zło moralne i fizyczne. Najlepiej to ujęcie objawia się w dowartościowaniu, podnoszeniu i eksponowaniu Miłosierdzia spod wszelkich warstw zła ludzkiego, nawet wymiaru miłości, która jest Jego drugim imieniem⁵.

Każde więc uzewnętrznianie się w tej miłości miłosierdzia jest nade wszystko najlepiej objawiająca się dla człowieka cnotą-postawą, która kryje w sobie całą gamę sprawności moralnych na czele z miłością typu kreatywnego w różnych jej wymiarach praktycznego życia czy doświadczenia. Wtenczas to człowiek taką postawą najbardziej buduje i przekonuje, którą otrzymuje w postaci Łaski. Następuje w nim bezprecedensowa przemiana wewnętrzna w duchu podobnej w relacji do bliźnich miłości⁶. Wtenczas objawia się w pełni z takiej relacji obraz godności człowieka, dobroczyńca i odbiorca dobra stanowią jeden podmiot zaś sprawiedliwość swój obraz i siłę sprawczą; przełamywane są więc krańcowe sytuacje i możliwości w relacji do drugiego człowieka. Reasumując - owo dogłębniejsze wniknięcie Papieża w istotę miłosierdzia, odkrywanie weń wiele nowych i ukrytych elementów, zwłaszcza ustawienie relacji do sprawiedliwości. Jest to znaczące ubogacenie treści, zwłaszcza etosu miłosierdzia, zaś zastosowanie ich w każdym wymiarze życia staje się szansą rozwoju osobowego człowieka i jego relacji społecznych o nowe postawy-cnoty w każdym praktycznym przekroju życia człowieka i jego wspólnot⁷.

b/. Powszechne rozumienie Miłosierdzia.

Jest to najczęściej określający relację Stwórcy do stworzenia Boży przymiot, który eksponuje Jego łaskawość, postawę życzliwości oraz przebaczenie. Priorytetowe są w nim współczucie i życzliwość, wyrażane przez dobroć i miłość, jakie z reguły okazuje Bóg w pomocy człowiekowi, głównie w przebaczeniu, które każe jemu zapominać wszelkie urazy i stale zachęca do nawrócenia, słowem - zobowiązuje do postawy miłosierdzia. Papież mówiąc o Bogu Miłosierdzia stwierdza lapidarnie: to miłość, która dźwiga, podnosi z upadku, zaprasza do ufności. Jako istotny wymiar miłości, jest pełną miłości odpowiedzią na kontakt ze złem duchowym i fizycznym. Pełnia ta objawiła się w Krzyżu Chrystusa-Odkupiciela, Pogromiciela wszelkiego zła i grzechu świata; to takie objawienie Miłosierdzia Boga, który przebacza człowiekowi sięgając aż do ukrytych jego nieprawości, usilnie kierując go do nawrócenia i pojednania. Najlepiej tajemnicę tę wyraża przypowieść o synu marnotrawnym; tam też przekraczająca ograniczoną miarę sprawiedliwości miłość ukazuje jako miłosierdzie. Jest to ewidentny wzór dla człowieka, który naśladować winien sam stawać się miłosierny. Dziś tak kluczowa i pożądana dla współczesnego świata postawa ludzka jest warunkiem jego naprawy. W takim Miłosierdziu tkwi dla człowieka źródło zbawienia i rękojmia nadziei⁸.

2. „Sylogistyczne” spojrzenie Papieża na Boże Miłosierdzie

1/ Najbardziej adekwatnie można ujrzeć istotę miłosierdzia w perspektywie trynitarniej, kiedy Bóg Ojciec ukazuje ją w Krzyżu Chrystusa z udziałem Ducha Świętego. To sam Chrystus objawia miłość i miłosierdzie o jednym imieniu w jednej postaci poprzez wyjście człowiekowi całym swoim sercem i postawą, wyrażając w paschalnym misterium zbawczą wolę Ojca, którą jest tylko i wyłącznie wyrażana do człowieka i wszelkiego stworzenia a dająca o sobie

⁵ Zob. *DM R. IV,6; R. V, 7.*

⁶ Zob. *DM 8; R. VII, 14.*

⁷ Zob. *DM R. VI, 11-12; R. VII, 14;* por. K. Kasperkiewicz, *dz. cyt.*, s. 65 i n; ciekawe rozważania terminologiczne wedle Św. Łukasza: B. Zbroja, *Jan Paweł II - Papież Miłosierdzia*, Polonia Sacra 2003, nr 13 (57), s. 329-341; por. też doskonale opracowania: Jan Paweł II, *Dives in misericordia. Tekst i komentarze*. Red. S. Nagy, Lublin 1983.

⁸ Zob. *DM 4-5; RP 20*, Jan Paweł II, *Adhortacja Reconciatio et paenitentia* - 1984; por. J. Misiurek, *Miłosierdzie Boże: w teologii*, EK T. 12, Lublin 2008, k.1111-1112; J. Nagórny, *Miłosierdzie*. [w:] Jan Paweł II, *Encyklopedia nauczania moralnego*. Red. J. Nagórny, K. Jeżyna, Radom 2005, s.319-320.

najpełniej znać w styku ze wszelką ograniczonością fizyczną i moralną, z całą grzeszną kondycją ludzkiej miłości zwanej w języku biblijnym „miłosierdziem”. To głównie za sprawą Ducha Świętego wprowadza Bóg człowieka w miłosierdzie, przekonuje go o marnościach i grzechach doczesności a jednocześnie odsłania pełnię przesłania Chrystusa. Rodzi się w ten sposób przedziwna bosko-ludzka ekonomia zbawcza przesiąknięta darami odkupienia, wiary i nadziei przemiana ziemskiej rzeczywistości. Ów przedziwny proces przekonywania o grzechu w odniesieniu do Krzyża Chrystusa jest istotą odrodzenia człowieka, powołania Kościoła: daje poznawać i czuć w całej skali zła grzech oraz - w całej mocy Ducha - spojrzeć na tę rzeczywistość, namaszczać ją przebaczącą miłością miłosierną. Niewyobrażalnym do wyobrażenia staje się - czym byłby i ku czemu zmierzałby człowiek i świat bez tej boskiej rzeczywistości, gdzie wszechwładnie panuje grzech i prawo odwetu. Papież sądzi - czy w ogóle mógłby się taki świat ocalić a człowiek zbawić⁹.

Powyższa perspektywa teologiczna wyostreza spojrzenie Papieża na aktualną rzeczywistość oraz los współczesnego człowieka i świata, które ukazują, wręcz wymuszają konieczność miłości miłosierniej. Przekonanie Jego jest dość wymowne i konkretne, iż bez tegoż odniesienia trudno ocenić sytuację współczesności, gdyż jawi się ona bez wątpienia jako beznadziejna; nic nie zastąpią tej prawdy nawet najwymyślniejsze antropologie i teorie społeczne, gdyż - jak uczy cała ludzka historia - ich rozwiązania pozostają bardzo mizerne i nietrwałe, niosą tylko złudy i rozczarowania.

2/ Miłosierdzie potrzebne jest współczesnemu człowiekowi w formie głoszenia, jakie z sobą niesie. Wyraził tę prawdę w przesłaniu o Jezusie Miłosiernym podczas uroczystego aktu zawierzenia podczas beatyfikacji i kanonizacji s. Faustyny. Potwierdził wówczas, iż idea ta była Jemu zawsze bliska i droga już od czasów II wojny światowej, stała się dlań oparciem i wyjątkowym źródłem nadziei już od wyboru na Stolicę Piotrową, kiedy stale zwracał się do Miłosierdzia Bożego o wsparcie¹⁰. Zresztą nic innego nie jest dzisiejszemu światu na jego choroby i zagrożenia tak potrzebne jak źródło nadziei w postaci miłosierdzia Bożego, gdyż obraz zachwiania świata u progu XX wieku w nieprawości – pomimo tak wielkiego kroku cywilizacyjnego ludzkości – objawił nowe i niespotykane dotąd zagrożenia w istnieniu i kondycji zbawczej, w której żyjemy. Dlatego z głębi serc ludzkich, pełnych cierpienia, niepokoju i zwątpienia, szukających Boga... należy stale wołać w nadziei i budowaniu nowej cywilizacji miłości. Winno to głoszenie być głoszone w wielką mocą gdyż zagrożenia stworzenia na linii z Bogiem są niespotykane niebezpieczne; grożą jego zatracie „panem” czyniącemu sobie ziemię poddaną bez Mocodawcy w wymiarze własnego ducha, jak i życia społecznego¹¹.

Zapotrzebowanie na miłosierdzie kryje się w odrzucaniu Boga z powodu fałszywych wizji antropologicznych człowieka, zwłaszcza wolności, jako pokusy dla jego samo zbawienia bez ingerencji Łaski, negacja grzechu, swojej nieomyślności i zarazem wyrazu „siły” własnej godności, a nie słabości wyzwolonego spod panowania Boga człowieka. Owo zaćmienie ludzkiego sumienia, negowanie prawdy absolutnej, nieuznanie grzeszności to tylko ważniejsze objawy „postępu i emancypacji człowieka” wraz z zatarciem idei ojcostwa Boga i Jego panowania. Słowem - współczesna sekularyzacja wytraciła w rzeszach ludzi, nawet dotąd u

⁹ Zob. *DM* 2-3,8, 12; *DV* 32, 39, Jan Paweł II, Instrukcja *Donum vitae* - 1987; *RH* 9, Jan Paweł II, Encyklika *Redemptor hominis* - 1979; *RP* 10, Jan Paweł II, Adhortacja *Reconciliatio et poenitentia* - 1984; *TMA* 7, Jan Paweł II, List *Tertio millennio adveniente* - 1994; tenże, *Homilia*, Kraków-Łagiewniki 17.08. 2002; por. J. Misiurek, *dz. cyt.*, k. 1112.

¹⁰ Zob. *DM* 15; tenże, *Homilia*, Kraków-Łagiewniki 7.06.1997 i 17.08.2002.

¹¹ Zob. *DM* 2; tenże, *Homilia*, Kraków-Łagiewniki 18.8.2002.

wierzących, potrzebę wszelkiej zależności w postaci miłosierdzia. Ów zagłuszany zewsząd głos ludzkich sumień i Kościoła pozostał wielkim wołaniem i dramatem¹².

Oprócz wyżej wymienionych przyczyn stanu rzeczy istnieje nieuzasadnione przekonanie, że można miłosierdzie Boże zastąpić sprawiedliwością i jej porządkiem prawnym. Rzeczywistości te wcale się nie wykluczają, wręcz dopełniają, zarówno w relacjach międzyosobowych i społecznych. Owo wykluczanie rodzi się z nierozumienia miłosierdzia, jego ograniczaniem tylko do litości czy filantropii a nie realnej rzeczywistości, która zmienia człowieka i kształtuje wszelką społeczność. Jest to w zasadzie odrywanie istoty dobroczynności od życia i działalności ludzkiej, która jest potężną siłą nośnikową jego rozwoju i prawdziwego postępu. Owa z reguły ateistyczna i wyrosła na gruncie marksizmu i liberalizmu idea nadal posiada swoje miejsce pośród idei antropologicznych i społeczno-politycznych teorii¹³.

3/ Miłosierdzie objawia się w całej krasie w sakramentach, zwłaszcza w Eucharystii jako sakramencie miłosierdzia oraz - w pokucie. Szczególnie w wizji pokuty i nawrócenia dostrzec można zbawczą perspektywę i przełamywanie negatywistycznego przekonania, który nie ogranicza się do wyznania i uwielbienia miłosiernego Boga widzianego jako bardziej trybunał niż surowa sprawiedliwość. Dzięki takiemu spojrzeniu może człowiek wracać na drogę nawrócenia. Ów dar to źródło i zarazem zobowiązanie do owocnej drogi, rzeczywistą skruchą na nawrócenie człowieka w pełni wolnego, gotowego na przemianę i powrót, gdzie każdy grzech posiada w sobie dobrą wolę, chęć jego przemiany wobec świadectwa krzyża i zmartwychwstania¹⁴.

Konsekwencją i zarazem wezwaniem Chrystusa dla Kościoła jest głosić i czynić miłosierdzie, naśladować Boga Ojca i stale przypominać wiernym, że mają być jego świadkami, ponieważ Bóg jest Miłością miłosierną. Prawda ta jest najistotniejszym rysem-wyznacznikiem posłannictwa apostołskiego, przez który można w dzisiejszym świecie być wiarygodnym świadkiem, gdyż - jak podpowiada Papież - sam Ukrzyżowany Chrystus jest najwyższym wzorem, natchnieniem i wezwaniem. W oparciu o Krzyż można dziś z całą pokorą okazywać miłosierdzie innym, zyskiwać zasługę zbawienia¹⁵.

Jeszcze jedna uwaga papieska, a mianowicie, iż konkretne czyny miłosierdzia winny dotyczyć w szczególny sposób ludzi najuboższych, gdyż łączą ściśle tę ideę z *opcją preferencyjną na rzecz ubogich*. Papież wyraża tym samym wielką troskę o wielkie obszary ubóstwa świata współczesnego, nawołując do świadczania braterstwa między ludźmi w każdym przekroju społecznym: poczynając od trawionej kryzysem rodziny, skażonego obłudnymi ideologiami wychowania młodego pokolenia, grzechem aborcji, itd. Jest bezcenną ideą budowania „cywilizacji miłości” i „nowej ewangelizacji”. Dlatego należy to dzieło zawierzyć Maryi, Matce Miłosierdzia¹⁶.

Następnym do zagospodarowania obszarem chrześcijan jest ich świadectwo wobec przerażającej dziś znieczulicy wobec wszelkiego cierpienia i przemocy. Przypowieść o dobrym samarytaninie przypomina o drodze Kościoła czyli konkretnie o osobistym świadectwie wobec cierpiących. To także jedna z najbardziej skutecznych metod wyzwiania miłości, ograniczania ludzkiego egoizmu w duchu wiary Chrystusa¹⁷. Kolejnym obszarem urzeczywistniającym dziś chrześcijańską misję miłosierdzia jest kształtowanie „cywilizacji miłości”, w której dominują prymaty godności osoby oraz miłości nad sprawiedliwości. Jest wielką ułudą, iż

¹² Zob. *DM 15; KDK 16*, Sobór Watykański II, Konstytucja *Gaudium et spes* - 1965; *RP 18, 26*; por. cytowane, kapitalne komentarze do *Encykliki* wydane przez ośrodki w Krakowie i Lublinie.

¹³ Zob. *DM 5*; J. Nagórny, dz. cyt., s.320-322.

¹⁴ Zob. *DM 13; DV 62; KKK 1424*, *Katechizm Kościoła Katolickiego*, Poznań 2002.

¹⁵ Zob. *DM 3, 14*; tenże, *Homilia*, Kraków-Łagiewniki 18. 08. 2002.

¹⁶ Zob. *NMI 49-50; PG 73*, Jan Paweł II, *Adhortacja Pastores gregis* - 2003.

¹⁷ Zob. *Łk 10, 30-37; ChL 53*, Jan Paweł II, *Adhortacja Christifidelis laici* - 1988; *SD 28-30* /Jan Paweł II, *List Salvifici dolores* - 1984;

sprawiedliwością można dziś wszystko załatwić. Istnieją tysiące umów prawnych, konwencji, przepisów, itp. które są łamane czy ignorowane, że istnieje z tego tytułu tyle przemocy, opartych tylko na prawnych konwencjach zaś nieprzeznaczonych porozumień. Stąd tak wiele konfliktów i wojen, przykładów wiarołomności i kończących się na ich kruchości zła i podstępów, i to w różnej skali społecznej: poczynając od jednostek - kończąc na społecznościach państwowych, a nawet międzynarodowych¹⁸.

3. Praktyka miłosierdzia w dzisiejszym Kościele

Podobnie jak w ewangelizacji, Kościół w propagowaniu idei miłosierdzia winien posługiwać się trzema postaciami jej urzeczywistniania: nieustannego oraz konsekwentnie w programach i tematycznie sprofilowanego głoszenia słowa Bożego w funkcji nauczycielskiej czyli prorockiej; kapitałny i zarazem sprawdzony, gdyż namaszczonej Bożą Łaską kanał upowszechniania tej idei stanowi liturgia i sakramenty Kościoła wyrażane w funkcji pasterskiej; na sposób naturalny we wspólnotach wierzących, wypełniających swą apostołską misję w funkcji zwanej królewską lub pasterską. Jest to wzorzec całościowego posługiwania Chrystusa: nauczyciela, kapłana i pasterza, sprowadzający się w sposób komplementarny do źródła i celu jakim jest liturgia eucharystyczna, który oparty jest na wierze, nadziei i miłości. Z nich to bezkonkurencyjnie największym darem jest ubogacone boskimi atrybutami miłosierdzie. Nie podlega żadnej dyskusji kwestia rangi przypisywanej tej posłudze przez Świętego Papieża i s. Faustynę w obliczu dzisiejszych „grzechów społecznych”. To tutaj może właśnie taka posługa odegrać kluczową rolę, gdyż stale wzbogacana Bożym miłosierdziem w jej największym przykazaniu miłości Boga i bliźniego. W tym też kierunku zmierza Kościół ery nowej ewangelizacji, gdzie treść najlepiej wyraża apostołska, tj. pasterska posługa zwana diakonią urzeczywistniana w dobroczynności; to praktyka jej szerzenia w wierze, nadziei i miłości. Stąd jawi się istotne pytanie i zarazem poszukiwanie odpowiedzi przez Kościół w kwestii wyjątkowo trudnych i odpowiedzialnych dla dzisiejszych wierzących tematów, jakie dotyczą człowieka w ogólności. Jest to pytanie dotyczące sensu i miejsca posługi charytatywnej w teraźniejszości¹⁹.

W związku z powyższym - skuteczna na miarę czasów i wymogów papieska idea miłosierdzia zawiera się w trosce o dogłębną i stale dokonywaną w mocy Łaski wewnętrzną odnowę Kościoła. Wysoki próg wymagań stawianych przez ideę miłosierdzia wobec potrzeb współczesnych wierzących oraz ludzi do Kościoła w różnych stopniu zdystansowanych, każde przyjąć niezbywalny aksjomat pokory, wewnętrznego oczyszczenia i odnowy wszystkich struktur kościelno-religijnych: poczynając od hierarchii i duchowieństwa – kończąc na zastępach świeckich apostołów. Obecnie sami wierzący wymagają w erze pluralizmu, w czasie naporu wszelakich idei laicko-liberalnych, tj. masowej sekularyzacji, powtórnej weryfikacji, często bolesnego samookreślenia się jako chrześcijanie a tym bardziej wyrażania swego posłannictwa wobec otoczenia. Fakt ten domaga się w ich w życiu uwzględniania: licznych problemów i niedostatków socjalno-bytowych wśród wielu społeczności; nędzy ludzkiej egzystencji w postaci epidemii, cierpień, nieszczęść cywilizacyjnych, itd.; losu emigrantów, uchodźców, pozbawionych ojczyzny i bezpieczeństwa, uciekających przed konfliktami i przemocą. Oto tylko niektóre z licznych przykładów, które wołają głośno o miłosierdzie. Bóg bowiem może objawiać swoje dobrodziejstwo miłosierdzia na wszelkich drogach życia i posługiwania Kościoła poprzez autentycznie ewangeliczne ubóstwo swoich sług i szafarzy, uważać za powszechnie obowiązujące wyzwanie, które należy traktować jako charyzmat i

¹⁸ Zob. *DM 14; VS 118*, Jan Paweł II, Encyklika *Veritatis splendor* - 1993; tenże, *Homilia*, Kraków-Łagiewniki 18. 08. 2002.

¹⁹ Zob. *KK 11, 20-21; KL 10*, Sobór Watykański II, Konstytucja *Sacrosanctum Concilium* - 1963; por. przekrojową analizę współczesnego świata podaje: Cz. Bartnik, *Duchowe oblicze współczesnego świata*. [w:] Jan Paweł II, *Dives in misericordia. Tekst i komentarze*, Lublin 1983, s. 235-247; Z. Narecki, *Święty Papież-Polak wciąż ewangelizuje (Wybrane zagadnienia)*. T.1, Kraków 2019, s.346 i n; K. Ryczan, *dz. cyt.*, s. 223-233.

przywilej wszystkich ochrzczonych a nie tylko wybranych /np. duchownych i misjonarzy/. Wyrażone w *Encyklice* wezwanie do głoszenia ubogim i przekonywanie ludzi o potrzebie dla świata daru miłosierdzia, który staje się warunkiem trwania i rozwoju, zaś misja Kościoła w wielu dotychczasowych warunkach i postaciach zostaje wystawiona na różne próby i zagrożenia. Ale Papież wychodzi w ideą miłosierdzia daleko naprzód; nadaje swojej nauce znamion wyjątkowej aktualności. Dlatego *Encyklika* pozostaje nadal najbardziej inspirującym i bezcennym dokumentem ewangelizacyjnym w dziejach Kościoła²⁰.

Następny istotny gwarant urzeczywistniania papieskiej idei miłosierdzia stanowi rzeczywista realizacja życia chrześcijan w wierze, nadziei i miłości, słowem - ich autentyzm i wiarygodność w otwarciu na drugich. Wyjątkowym fenomenem chrześcijaństwa jest, iż jego wyznawcy nie biorą wzoru z tego świata, chociaż pozostają w nim mocno osadzeni, a często muszą od swego zarania ponosić wielkie ofiary. Powodem tego jest głównie „boski rodowód” miłości miłosiernej, która nakazuje miłować bez wyjątków wszystkich, nawet śmiertelnych wrogów. Na wzór ofiary Zbawiciela, mają żyć i działać w duchu uświęcająco-zbawczej miłości samego Chrystusa, niosąc tym samym Jego kapitałne przesłanie w każdym wymiarze ewangelizacyjnym, poczynając od osobistego i rodzinnego. Proponowana przez Chrystusa, zaś zdecydowanie propagowana przez Papieża postać miłosierdzia jest wyjątkową siłą sukcesu wierzących na co dzień, jakim pozostaje nieustanne i wzajemne przebaczenie oraz związana z nim umiejętność międzyludzkiego porozumienia i dialogu. Dają one możliwość przetrwania wszelkich napięć i kryzysów, zamykają drogę przemocy i innym tragediom społecznym, które generuje tkwiąca człowieku dominacja nad drugim i egoizm. Uczące Boskiej logii ewangeliczne miłosierdzie jest jedyną i skuteczną bronią na wszelkie grzechy i wynikające z nich nieszczęścia. Nie sprawdza się w praktyce opcja idealnej sprawiedliwości, zadziałania prawa, które tworzyłyby ład i pokój. Z oglądu całej ludzkiej historii wynika generalny wniosek, że bez wsparcia kierującej zasadami miłosierdzia Łaski każdy proponowany raj ziemski przeradza się w tragedię. Dowodem na taki obrót spraw są dzieje ludzkich idei, tworzone systemy społeczno-polityczne, powstawanie i upadek imperiów gospodarczych, kulturowych i technologicznych, los edukacyjnych czy też ekologicznych eksperymentów. Na co wskazuje rzeczowa interpretacja „znaków czasu” lub w pełni świadoma obserwacja rzeczywistości, jaką kreśli w *Encyklice* Święty, pozbywający się w wielu sferach życia i działania Boga ludzie, tracąc zmysł przetrwania, który może budzić i rozwijać zagnieżdżone w autentycznym chrześcijaństwie miłosierdzie²¹.

Analogicznie sprawa wygląda z miłosierdziem na szerszej płaszczyźnie społecznej, w przekroju różnorodnych wspólnot i społeczności. Papież odwołuje się w *Encyklice* do soborowej *Gaudium et spes*. Nie odniesie się realnego sukcesu w żadnej dziedzinie ludzkiej aktywności, jeśli w koncepcjach i ich realizacjach będą panowały mafijne reguły bezwzględnej rewansu, jeżeli zaprzepaszczone zostaną jakiegokolwiek nauki i dzieła wypowiedane wprost, a dziś coraz częściej pod postacią nawet ambitnych akcji charytatywnych, ale wyciętych z treści Bożej wiary. Najczęściej wygasną one na etapie ideowych przesłań i realizacji. Tylko zdeterminowana inicjatywa chrześcijan, ustawicznie wzmacniana modlitwą, życiem sakramentalnym, dobrym słowem i czynem na co dzień są w stanie pielęgnować i kreatywnie rozwijać zastępy dobroczyńców miłości miłosiernej, odtwarzać „zaplecze” dla wprost zaangażowanych w obdarowywaniu dobrem oraz duchowo wspierających akcje wiernych. Tylko „wyposażeni” w Bożą moc są w stanie rzeczywiście anonimowo i wydajnie szerzyć „cywilizację miłości”, wspierać pogrążonych w prozie życia

²⁰ Zob. *DB 6-7, 16-18*, Sobór Watykański II, Dekret *Christus Dominus* - 1965/; *DK 6, 13-17*, Sobór Watykański II, Dekret *Optatam totius* - 1965; *DM 4, 14*; por. R. Rak, *Realizacja miłosierdzia w działalności Kościoła*. [w:] *tamże*, s. 215-218.

²¹ Zob. *DM 14*; por. R. Rak, *dz. cyt.*, s.218-219; A. Szostek, *Cena miłości*. [w:] *tamże*, s. 249 i n; W. Kustenmacher, *Luksus według Jezusa. Sztuka prawdziwie rozrzućnego życia*, Poznań 2009.

potrzebujących, zarówno w postaci materialnej, zwłaszcza duchowej. Nie zmanierowani pychą mogą w duchu głębokiej pokory i na swój sposób uczestniczyć w dziele Miłosierdzia. Tajemne, wręcz Boskie są drogi wzajemnego daru dobra; reguła ewangeliczna uczy o obfitującej w miłość cyrkulacji cnót i darów pośród społeczności żyjących w wierze i wspólnocie Kościoła. Jest paradoksem, że często ci potrzebujący i cierpiący stają się w Kościele nośnikami wielkiego miłosierdzia pośród bliźnich, apostołatu i świętości. Miłosierdzie wówczas krzewione nabiera mocy do rangi uświęcająco-zbawczej przemiany wśród swych członków i tych, co pomoc otrzymują. Zatem wciąż testamentalną puentą Autora *Encykliki* pozostaje, iż żywego świadectwa miłosierdzia obecny człowiek najbardziej potrzebuje; panuje w świecie wielkich wynalazków niewyobrażalny głód miłości, potrzeba powrotu do jej chrześcijańskiej istoty i praktyki miłosierdzia²².

Trzeci i bodajże najważniejszy wymiar-treść miłości-miłosierdzia to dobroczynność, praktykowanie dobra. Jest to niezbywalny obowiązek i prawo, gdyż ubodzy są i będą zawsze, zaś posługa miłosierdzia pozostanie najbardziej przekonującą formą apostołstwa, na którą wskazuje przedstawiony na kartach Ewangelii przykład Chrystusa. Od Ewangelii bowiem datuje się Chrystusowa historia miłosierdzia, która będzie trwać przez całe dzieje Kościoła, aczkolwiek przybierze różne postacie stosownie do warunków i potrzeb ubogich. W tej dziedzinie nic się nie zmieni, gdyż posługa miłosierdzia poprzez stale obecnych w historii potrzebujących będzie istniała. Ów obowiązek dotyczy wszystkich wiernych i ich społeczności w parafiach i w całym Kościele. Podstawowe struktury rodzinne i parafialne są najstosowniejszym miejscem dla rozwoju wszelkich akcji miłosierdzia, przestrzenią dostępną dla potrzebujących, których nigdy i nigdzie nie może zabraknąć. Jest to funkcja wspólnot parafii, na którą należy stale uwrażliwiać i starać się ją ustawicznie praktykować. Praktyka miłości wobec potrzebujących wyraża najważniejsze przykazanie miłości Boga i bliźnich bez wyjątku, bez żadnych ograniczeń, w każdym czasie i dla każdego, na ile on potrzebuje. Miłość miłosierną cechuje to, iż nie ma w jej pełnieniu żadnych ograniczeń, podziałów i kategorii na lepszych i gorszych. Jej dobrem należy dzielić się z każdym wedle miary potrzeb, gdyż jej transfer musi się odbywać na zasadzie krwioobiegów w organizmie; jego przerwanie grozi zamarciem organizmu, jaki stanowi każda żywa wspólnota Kościoła. Ofiara Chrystusa nieustannie rozlewa się na chrześcijan, gdyż jest zjednoczona z ofiarą Chrystusa na ołtarzu. I o nią apeluje Święty na kartach *Encykliki*.

Reasumując - diakonia miłosierdzia w Kościele to nieprawdopodobny w posiadaniu depozyt, otrzymany od Boga dar-przywilej, którego nie posiada, a często nie zna lub ignoruje świat. Jakże odległe od siebie są logie: ta autentycznie ewangeliczna od jej postaci popularnej, na co dzień realizowanej. Tylko harmonijne ich połączenie oraz przesiąknięte Łaską Boga Żywego urzeczywistnianie mogą przybrać prawdziwy kształt oraz dawać wspaniały owoc Miłosierdzia, jaki pochodzi z najlepszego Boskiego Źródła. Dlatego apel papieski o implantowanie miłości miłosiernej we wszelkie dziedziny życia społecznego: poczynając od głoszenia w Kościele, poprzez tworzenie zeń zasady życia i działania, tj. upowszechniania jej we wszelkich postaciach ewangelizacji i humanizacji świata współczesnego, który należy czynić „bardziej ludzkim”²³.

²² Zob. *DM 14; KDK Cz. II*; por. A. Suski, *Bogactwo Bożego Miłosierdzia*. [w:] *Dives in misericordia. Tekst i komentarz*, Kraków 1981, s. 126 i n.

²³ Zob. *DA 8 /Sobór Watykański II, Dekret Apostolicam actuositatem - 1965; DM 1-15; KDK Cz.II*; por. Z. Narecki, *Trzeci sektor w perspektywie katolickiej nauki społecznej*. [w:] *Pomoc jako zachowanie prospołeczne*. Red.T. Zbyrad, B. Krempa, Lublin 2012, s. 61-77; I. Sławińska, M. Gogacz, *Ewangelia miłosierdzia współcześnie odczytana*. W: *Ewangelia miłosierdzia*. Red. W. Granat, Poznań 1970, s. 270 i n; S. Zawada, *Miłosierdzie Boże fundamentem cywilizacji miłości*. [w:] *Musicie być mocni w wierze. Przesłanie Papieża Jana Pawła II do człowieka współczesnego*, Bielsko-Biała 2005, s. 267-275; W. Seremak, *Miłosierdzie Boże a nowa ewangelizacja. Znaki czasu*, Lublin 2001, s. 324 i n; F. Woronowski, *Chorzy w społeczności chrześcijańskiej*, Łomża 1998, s. 22 i n; J. Zabielski, *Miłosierdzie chrześcijańskie w służbie nowej ewangelizacji*. [w:] *Vivere in Christo. Chrześcijański*

Zakończenie

Podjęta przez Świętego w encyklice *Dives in misericordia* tematyka przypomina przebogata treść pojęcia miłosierdzia, upowszechnia zarazem jego faktyczną rangę, jaką powinno posiadać we współczesnym Kościele, szczególnie w dziele ewangelizacji. Tym samym ukazuje zawarte w idei miłosierdzia nowe elementy i ich konsekwencje moralne, które winny zaowocować w wymiarze poznawczo-praktycznym, ale też otwierać ewangelizatorów na zawarte od wieków i do tej pory mało eksponowane horyzonty myślowe, które odnoszą się do rzeczywistości w sferze życia człowieka współczesnego. Wiemy dobrze jak ten wymiar egzystencjalny człowieka zmienił się i skomplikował, jaka jest w obecnej rzeczywistości sytuacja chrześcijan, wspólnot religijno-kościelnych oraz całego Kościoła. Podjęta przez Świętego idea miłosierdzia już przyniosła wymierne skutki dla religijności wierzących w sferach życia indywidualnego i wspólnotowego. O zasadności czy słuszności takiegoż pastoralnego podejścia Papieża przekonują w ostatnich dziesięcioleciach realia współczesnego świata i akomodowana doń z wolna nowo ewangelizacyjna rzeczywistość Kościoła oraz stale odkrywane zawartości dotyczące „cywilizacji miłości” czy też „opcji preferencyjnej na rzecz ubogich”. Doskonale korespondują one z ideą miłosierdzia, pozwalają odkrywać wciąż nieogarnione walory religijno-pastoralne, jeszcze może znacznie zakryte ale dające realną nadzieję na kształty ewangelizacji Kościoła w przyszłości. W oparciu o nauki papieskiej *Encykliki i Dzienniczka* św. Faustyny wyłania się powoli z tej idei plan Bożej Opatrzności, jaki realizuje Bóg w swej nieskończonej szczodrości, dobroci i miłości, w niespotykanej dotąd, ale jakże nasiąkniętej złem i grzechem rzeczywistości, którą trawi świat, a nawet działający w nim Kościół.

Służba miłosierdziu w Kościele to nieprawdopodobny w posiadaniu depozyt, otrzymany od Boga Dar-Przywilej, którego nie posiada, najczęściej nie zna lub ignoruje świat. Jakże odległe od siebie są logie: ta autentycznie ewangeliczna, przynosząca nadzieję i uświęcająco-zbawcze skutki droga miłosierdzia od jej postaci popularnej, którą proponuje dzisiejszy świat w postaci czysto ludzkiej miłości i jej zaprzeczeń. Nie trzeba przekonywać, iż ta „światowa” opcja potrzebuje harmonijnego połączenia oraz przesiąkniętego Łaską Boga Żywego Miłosierdzia, które przybierając prawdziwy kształt wyda pochodzące z Boskiego Źródła wspaniałe owoce. Dlatego apel papieski o implantowanie miłości miłosiernej we wszelkie dziedziny życia społecznego: poczynając od głoszenia jej w Kościele - poprzez tworzenie zeń zasady życia i działania, tj. upowszechnianie we wszelkich postaciach ewangelizacji i humanizacji współczesności.

Bibliografia:

Bartnik Cz., *Duchowe oblicze współczesnego świata*. [w:] Jan Paweł II, *Dives in misericordia*, Tekst i komentarze, Lublin 1983, s. 235-247.

Hoła K., *Teologiczno-dogmatyczne aspekty encykliki Dives in misericordia*, [w:] *Dives in misericordia*. Tekst i komentarz, Kraków 1981.

Jan Paweł II, Adhortacja *Christifidelis laici* – 1988.

Jan Paweł II, Adhortacja *Pastores gregis* - 2003.

Jan Paweł II, Adhortacja *Reconciliatio et paenitentia* – 1984.

Jan Paweł II, Adhortacja *Reconciliatio et paenitentia* – 1984.

Jan Paweł II, *Dives in misericordia*. Tekst i komentarze, red. S. Nagy, Lublin 1983.

Jan Paweł II, Encyklika *Dives in misericordia* - 1980.

Jan Paweł II, Encyklika *Redemptor hominis* – 1979.

Jan Paweł II, Encyklika *Veritatis splendor* – 1993.

- Jan Paweł II, Homilia, Kraków-Łagiewniki 17.08.2002.
- Jan Paweł II, Homilia, Kraków-Łagiewniki 18.08.2002.
- Jan Paweł II, Homilia, Kraków-Łagiewniki 7.06.1997 i 17.08.2002.
- Jan Paweł II, Instrukcja *Donum vitae* – 1987.
- Jan Paweł II, List *Salvifici dolores* – 1984.
- Jan Paweł II, List *Tertio millennio adveniente* – 1994.
- Kasperkiewicz K., *Pojęcie miłosierdzia w encyklice Dives in misericordia*. [w:] *Dives in misericordia. Tekst i komentarz*, Kraków 1981.
- Katechizm Kościoła Katolickiego - Poznań 2002.
- Kustenmacher W., *Luksus według Jezusa. Sztuka prawdziwie rozrządnego życia*, Poznań 2009.
- Misiurek J., *Miłosierdzie Boże: w teologii*, EK T. 12, Lublin 2008.
- Nagórny J., *Miłosierdzie*. [w:] Jan Paweł II, Encyklopedia nauczania moralnego. Red. J. Nagórny, K. Jeżyńska, Radom 2005, s.319-320.
- Narecki Z., *Święty Papież-Polak wciąż ewangelizuje* (Wybrane zagadnienia). T.1, Kraków 2019.
- Narecki Z., *Trzeci sektor w perspektywie katolickiej nauki społecznej*. [w:] *Pomoc jako zachowanie prospołeczne*. Red. T. Zbyrad, B. Krempa, Lublin 2012, s. 61-77.
- Rak R., *Realizacja miłosierdzia w działalności Kościoła*. [w:] tamże, s. 215-218.
- Seremak W., *Miłosierdzie Boże a nowa ewangelizacja*. *Znaki czasu*, Lublin 2001, s. 324 i n.
- Sławińska I., Gogacz M., *Ewangelia miłosierdzia współcześnie odczytana*. [w:] *Ewangelia miłosierdzia*. Red. W. Granat, Poznań 1970, s. 270 i n.
- Sobór Watykański II, Dekret *Apostolicam actuositatem* – 1965.
- Sobór Watykański II, Dekret *Christus Dominus* – 1965.
- Sobór Watykański II, Dekret *Optatum totius* – 1965.
- Sobór Watykański II, Konstytucja *Gaudium et spes* – 1965.
- Sobór Watykański II, Konstytucja *Lumen gentium* – 1965.
- Sobór Watykański II, Konstytucja *Sacrosanctum Concilium* – 1963.
- Suski A., *Bogactwo Bożego Miłosierdzia*. [w:] *Dives in misericordia*. Tekst i komentarz, Kraków 1981, s. 126 i n.
- Szostek A., *Cena miłości*. [w:] tamże, s. 249 i n.
- Woronowski F., *Chorzy w społeczności chrześcijańskiej*, Łomża 1998.
- Zabielski J., *Miłosierdzie chrześcijańskie w służbie nowej ewangelizacji*. [w:] *Vivere in Christo*. Chrześcijański horyzont moralności. Księga Pamiątkowa ku czci Księdza Profesora Seweryna Rosika w 65. Rocznicę urodzin. Red. J. Nagórny, A. Derdziuk, Lublin 1996.
- Zawada S., *Miłosierdzie Boże fundamentem cywilizacji miłości*. [w:] *Musicie być mocni w wierze. Przesłanie Papieża Jana Pawła II do człowieka współczesnego*, Bielsko-Biała 2005, s. 267-275.
- Zbroja B., *Jan Paweł II - Papież Miłosie*